

Są winni, nie ma ofiar?

W 1974 roku w Islandii w różnym czasie w tajemniczych okolicznościach zaginęło dwóch mężczyzn. Ich ciała nigdy nie odnaleziono. Śledztwo, oparte na poszlakach, domysłach i sugestiach, budziło wiele kontrowersji. Przesłuchiwanym w tej sprawie sześć osób najpierw przyznało się do winy, a potem odwołało zeznania. Mimo tego zostali skazani i otrzymali bardzo wysokie wyroki. Z czasem w efekcie wnoszonych rewizji wypuszczono ich na wolność. Ta do dziś niewyjaśniona sprawa stała się dla twórców toruńskiego przedstawienia pretekstem do wszczęcia własnego na ten temat śledztwa.

Scena z lekka zarzucona kawałkami surowych, jakby wulkanicznych skał. Jak te, w których szczeliny być może powpadały na Islandii ofiary, by spłonąć w gorącej lawie? Ruchome, lustrzane płaszczyzny z lewej strony sceny sugerują przepastne przestrzenie pomiędzy lodowcami, które też mogły wchłonąć nieszczęsnych wędrowców lub ich ciała. W tle ściana częściowo gładka, a w części pokryta skrawkami kurtyn i starych dekoracji - ma służyć za ekran. Kojarzy się z paczworkowatymi obrazami z pamięci bohaterów, którzy z trudem składają ze strzępów wspomnień, snów czy wyobrażeń wydarzenia z dwóch tajemniczych nocy 1974 roku. Stosy gazet, materiałów archiwalnych. Bohaterowie usiłują wyłuskać z nich jakieś odpryski prawdy i jak z puzzli złożyć pożądaną dla śledztwa rzeczywistość.

Prawdziwy obraz wydarzeń? Niemożliwy. Już nie istnieje. Nie ma go ani w archiwum, ani w pamięci oskarżonych. Wszystko jest labilne jak lawa pod skorupą skały czy lodu. Pamięć ludzka ulega ciągłym deformacjom. Zdarzenia z przeszłości poddają się nieustannym metamorficznym przeobrażeniom. Pomimo więc najszczerzych chęci zarówno śledczych, i podejrzanych faktów poznać się nie da. Poczynania sceniczne nie służą ujawnieniu prawdy. Przeciwnie, dowodzą tego, że po czasie nie da się zrekonstruować rzeczywistych wydarzeń w pamięci ludzkiej. Zwłaszcza że przesłuchiwanym wiele można zasugerować w taki sposób, by ci uznali to za fakt.

Konwencja teatru w teatrze została tu zastosowana nie gwoli uatrakcyjnienia prezentowanego materiału śledczego, ale właśnie po to, by uzmysłowić widzom, jak dalece ciągle próby dochodzenia do prawdy w istocie tę prawdę tylko coraz bardziej zakłamują. Widz obserwuje, jak aktorzy usiłują sobie tamte zdarzenia wyobrazić, zrozumieć motywacje i przeżycia swoich bohaterów, a przy okazji obnażają własne doznania związane z tymi zabiegami. Np. Bartosz Woźny (wcielający się m.in. w rolę Prokuratora) zwierza się ze swojej erekcji w scenach zbliżenia z Matyldą Podfilipską jako Erlą. Uwiarygodnia to zeznania bohaterki, która opowiada o scenach molestowania jej w trakcie przesłuchań.

Aby wyeksponować emocje na twarzach bohaterów zastosowano kamerę i monitor. Pierwotnie wydaje się, że urządzenia na żywo rejestrują, przetwarzają i emitują obraz. Sugerują to momenty, kiedy kamera ustawiona jest w kierunku publiczności. Z czasem jednak okazuje się, że tak nie jest. Zdarzenia z przeszłości, teraz przywoływane przez postaci, zostały nagrane już wcześniej. Obraz na monitorze czasem nieznacznie, a czasem bardzo

znacząco różni się od tego, który aktualnie maluje się na twarzach aktorów. Dotyczy to też ich ruchów i gestów. Służy to potwierdzeniu tezy o rozbieżności pomiędzy zeznaniami składanymi w różnym czasie.

Projekcje na tylnej ścianie sceny przydają zdarzeniom północnego klimatu, sytuują bohaterów w pejzażu, w którym przyszło im żyć. Ciekawie wygląda np. kiedy Saevar, grany w filmie przez Tomasza Mycana, biegnie ku scenie i jakby wnika w ciało siedzącego na tle ściany aktora. Zabieg ten dookreśla proveniencje osobowości postaci, obrazuje jej emocje i stan psychiczny w danym momencie.

Nad sensacyjną fabułę realizatorzy przedłożyli psychologiczną analizę postaci. Aktorsko na pierwszy plan wysuwają się grający kilku bohaterów Bartosz Woźny oraz Matylda Podfilipska jako Erla.

(Recenzja emitowana na antenie Polskiego Radia PiK 4 grudnia 2016 na antenie Polskiego Radia PiK w "Śniadaniu z Muzami")

"Są winni, nie ma ofiar?"

Anita Nowak

www.teatrdlawas.pl

05-12-2016